

Piotr Robak

**WILLIAM RANDAL CREMER (1828–1908): OD SYNDYKALIZMU DO
PACYFIZMU. SZKIC BIOGRAFICZNY¹**

Porażka Narodowego Stowarzyszenia Czartystów (National Charter Association) poniesiona podczas wydarzeń z 1848 r., które w Wielkiej Brytanii były echem Wiosny Ludów w innych krajach europejskich, ukazała słabą aktywność polityczną angielskiego ruchu robotniczego w jego staraniach o reformy ustrojowe i socjalne. Nic więc dziwnego, że odradzający się od 1851 r. angielski trade-unionizm (w postaci tzw. związków nowego wzoru) porzucił polityczne aspiracje, a przede wszystkim rozstał się z marzeniami o rewolucji, którym hołdował dotąd radykalny odłam czartystów sympatyzujących z poglądami Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Nowe związki skoncentrowały swoją działalność głównie na płaszczyźnie walki o poprawę bytu robotników. Jednak zainteresowanie syndykalizmu angielskiego polityką pojawiło się już w kolejnym dziesięcioleciu i objawiło na dwóch obszarach: zmaganiach o demokratyzację systemu politycznego Wielkiej Brytanii oraz akcji na rzecz humanizacji stosunków międzynarodowych, utrzymania w tych stosunkach praworządności i zasady samostanowienia narodów. Jednym z twórców i realizatorów tego alternatywnego wobec marksizmu trendu – określanego mianem reformizmu nie tylko w angielskim, ale także w międzynarodowym ruchu robotniczym – był William Randal Cremer, którego kariera polityczna przebiegała równoległe do procesu liberalizacji ustroju Zjednoczonego Królestwa i komplikowania się sytuacji na świecie w drugiej połowie XIX w. W gruncie rzeczy kariera Cremera, tchnąca purytańskim duchem epoki wiktoriańskiej, okazała się konsekwentną realizacją misji urzeczywistnienia demokracji i pokoju wśród narodów.

¹ Niniejszy szkic stanowi rozszerzoną wersję komunikatu wygłoszonego w październiku 1994 r. w Łodzi na konferencji *Fragmatyzm a idealizm w działalności laureatów pokojowej Nagrody Nobla 1901–1939* zorganizowanej przez Centrum Badań nad Pokojem UE i Komisję Badań nad Pokojem PAN Oddział w Łodzi.

Misja ta została uhonorowana w 1903 r. przyznaniem mu pokojowej Nagrody Nobla.

William Randal Cremer, mimo niewątpliwych zasług dla angielskiego syndykalizmu i pokojowej dyplomacji w stosunkach międzynarodowych, nie był jednak postacią pierwszoplanową na brytyjskiej scenie politycznej w drugiej połowie wieku XIX, pozostając w cieniu znanych liberałów i konserwatystów. To z pewnością w dużej mierze zdecydowało, iż nie cieszy się on większym zainteresowaniem historiografii angielskiej. Najlepiej świadczy o tym fakt, że nie doczekał się w niej współczesnej biografii². Natomiast w polskiej literaturze historycznej Cremer pojawia się głównie jako działacz angielskiego ruchu robotniczego i I Międzynarodówki³. Warto zatem przypomnieć w niniejszym szkicu o wiele bardziej złożoną działalność tego wybitnego związkowca i polityka, którego aktywność przypadła na okres przejściowy między tradycyjnym syndykalizmem a narodzinami masowego trade-unionizmu i partii robotniczej w Wielkiej Brytanii.

William Randal Cremer, jak informuje jego świadectwo chrztu, urodził się 18 marca 1828 r. w Fareham niedaleko Fortsmouth w hrabstwie Wiltshire w Anglii⁴. Pochodził z rodziny robotniczej. Jego ojciec George

² Jedyna biografia Cremera pochodzi z początku XX w.: H. Evans, *Sir Randal Cremer: His Life and Work*, London 1909. Natomiast noty biograficzne dotyczące tej postaci zamieszczają: *The Dictionary of National Biography*. Founded in 1882 by G. Smith. Supplement January 1901 – December 1911, ed. by Sir Sidney Lee, vol. 1, Oxford Univ. Press, London (reprint 1963) [dalej: DNB], s. 441–442; *The Encyclopedia Americana*, vol. 8, International Edition (reprint 1993), s. 172; *Encyclopaedia Britannica*, vol. 6, Chicago–London–Toronto–Geneva–Sidney (reprint 1964) [dalej: EB], s. 723; *Biographical Dictionary of Modern Peace Leaders*, Westport, Greenwood 1985, s. 181–183. Z kolei pacyfistyczną działalność Cremera przedstawiają artykuły: H. Davis, *Cremer and the Interparliamentary Union*, „The Independent” z 19 lipca 1906, s. 126–131; P. O. Schulz, *Sir William Randal Cremer – der Mann au der Friedensmaschine*, [w:] *Der Friedens – Nobelpreis von 1901–bis 1904*, vol. 1, Zug. Ed. Pacis, 1987, s. 158–167 oraz biogram w: *Peace 1901–1925 (Nobel Lectures including presentation speeches and laureates biographies)*, vol. 1, ed. by F. W. Hoberman, Amsterdam 1972 [dalej: *Peace 1901–1925*] s. 55–56.

³ H. Katz, *Liga Reformy. Studium politycznej organizacji robotniczej w średniowiektoriańskiej Anglii*, Łódź 1962, s. 28–29, 32–33, 71, 188–189, 198; I. Koberdowa, *Pierwsza Międzynarodówka 1864–1876. Sukcesy i porażki*, Warszawa 1987, s. 49, 58–59, 157–160; A. L. Morton, G. Tate, *Historia brytyjskiego ruchu robotniczego (1770–1920)*, Warszawa 1959, s. 134, 145, 148, 155; H. Zins, *Historia Anglii*, Ossolineum, Wrocław 1979, s. 388. Nieliczne informacje dotyczące pokojowej działalności Cremera można znaleźć w: A. T. Nilsson, *ABC ruchu na rzecz pokoju*, Warszawa 1937, s. 110.

⁴ W świadectwie tym, znajdującym się w kaplicy Wesleya w Portsmouth, znajdujemy taki zapis: „William Randall [później Cremer pisał swoje imię przez jedno „l” – P.R.], son of George Morris and Harriett Cremer, was born March 18, 1828, and baptized July 6th, 1828”. Cyt. za: *Peace 1901–1925*, s. 55 (przyp. 1). Natomiast różne noty biograficzne podają datę urodzin Cremera o dziesięć lat późniejszą (18.03.1838 r.), co niewątpliwie jest błędem. Por. DNB, vol. 1, s. 441; EB, vol. 6, s. 723.

malował powozy. Matka Harriet, z domu Tutte, była córką miejscowego robotnika budowlanego. Wkrótce po urodzeniu Williama ojciec opuścił rodzinę. Matka wychowywała więc samotnie syna i jego dwie siostry. W domu Cremerów często panowała bieda. William pobierał naukę w szkole metodystów ze względu na wyznanie matki. Już jako dwunastoletni chłopiec musiał pójść do pracy. Początkowo zatrudniony był przy smołowaniu okrętów w stoczni. Później, w wieku 15 lat, uczył się zawodu cieśli w Brighton. Terminował u swojego wuja w warsztatach budowlanych. Po pracy uzupełniał edukację. Nie wiemy jednak, jak rozległy miała ona charakter⁵.

W 1852 r. William wyruszył do Londynu. Tu też rozpoczęła się jego kariera działacza związkowego. Młody Cremer dał się poznać w środowisku robotniczym jako dobry mówca. Został więc wybrany w 1859 r. do rady robotników budowlanych, którzy jako pierwsi podjęli starania o dziewięciogodzinny dzień pracy⁶. Wynikły stąd spór z przedsiębiorcami budowlanymi doprowadził do powołania w następnym roku Londyńskiej Rady Związków Zawodowych. Znalazł się w niej także Cremer. Głównym zadaniem Londyńskiej Rady była koordynacja działalności już istniejącego ruchu związkowego, ale również zakładanie nowych syndykatów, jednak tylko wśród robotników wykwalifikowanych. Jedynie w ten sposób Londyńska Rada, sama złożona z elity robotniczej, postrzegala możliwość zorganizowania skutecznej obrony robotników w sporach z przedsiębiorcami. Dodajmy, że działo się to w czasie, kiedy w Wielkiej Brytanii gwałtownie zaczęło wzrastać bezrobocie. W samym Londynie dotknęło ono ok. 70 tys. ludzi⁷. Cremer, realizując taktykę działania Londyńskiej Rady, przystąpił do tworzenia nowych syndykatów. Był jednym z założycieli Połączonego Towarzystwa Cieśli i Stolarzy (Amalgamated Society of Carpenters and Joiners), które powstało 4 czerwca 1860 r. Towarzystwo to, podobnie jak inne syndykaty (np. kowali i robotników stoczniowych, giserów, kamieniarzy, murarzy, sztukatorów czy krawców), pobierając od swoich członków dość wysoką tygodniową składkę, zapewniało im pomoc finansową w razie

⁵ DNB, vol. 1, s. 441; *Peace 1901–1925*, s. 55.

⁶ N. Gash, *Aristocracy and People. Britain 1815–1865*, London 1992, s. 329; H. Katz, *op. cit.*, s. 28–29; *Peace 1901–1925*, s. 55; L. Woodward, *The Age of Reform 1815–1870*, Oxford 1962, s. 158.

⁷ Powstanie Londyńskiej Rady i rozchodzenie się ruchu związkowego na początku lat sześćdziesiątych omawiają: N. Gash, *op. cit.*, s. 329; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 140–141. W 1857 r. Wielką Brytanię dotknął kryzys handlowy spowodowany wzrastającą konkurencją w handlu światowym. Odbiło się to na brytyjskim rynku pracy, mimo iż dane statystyczne wskazują na wzrost zatrudniania we wszystkich zawodach (przy stale wzrastającej populacji i migracji ludności wiejskiej do miast). Zob. E. J. Evans, *The Forging of the Modern State. Early Industrial Britain 1783–1870*, London–New York 1993, s. 394, 400, 404–405; *Peace 1901–1925* s. 55; L. Woodward, *op. cit.*, s. 605–611.

choroby, bezrobocia lub strajku, a także zapomogę na starość bądź zapomogę dla rodziny w razie ich śmierci czy kalectwa, do których doszło w czasie pracy. Związek pełnił więc jednocześnie funkcje ubezpieczeniowe i samopomocowe⁸. Współtworzone przez Cremera Połączone Towarzystwo Cieśli i Stolarzy, jak i inne powstające wówczas tzw. związki nowego wzoru, to w gruncie rzeczy nieliczne branżowe syndykaty (nie należeli do nich robotnicy nisko- bądź niewykwalifikowani) dysponujące sprawną organizacją i odpowiednimi finansami. Rodząca się bowiem w latach pięćdziesiątych kolejna faza angielskiego trade-unionizmu oparta była zasadniczo na solidarności zawodowej, a nie klasowej, brytyjskich robotników.

Na początku lat sześćdziesiątych podniosły się głosy przywódców związkowych domagających się upolitycznienia ruchu związkowego. Wynikało to z aktualnych wydarzeń międzynarodowych i reakcji na nie whigowsko-liberalnego rządu lorda Palmerstona. Idolem działaczy związkowych, jak i całej rzeszy brytyjskich robotników, stał się Garibaldi, natomiast przedmiotem związkowych dyskusji i robotniczych manifestacji sprawa zjednoczenia Włoch („wyprawa tysiąca” w 1860 r.) i niepodległości Polski (powstanie styczniowe z lat 1863–1864). Cremer aktywnie uczestniczył w tych przedsięwzięciach. Najpierw został członkiem Narodowej Ligi na rzecz Niepodległości Polski⁹. Z kolei po wybuchu wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych w 1861 r. był sekretarzem komitetu robotniczego utworzonego po to, aby zmanifestować poparcie brytyjskich robotników dla północnych Stanów Ameryki i ich walki o zniesienie niewolnictwa. Był też jednym z organizatorów wiecu w St. James Hall w Londynie, który odbył się w marcu 1863 r. Na wiecu tym, prowadzonym przez radykalnego liberała i reprezentanta Izby Gmin, kwakra Johna Brighta, wyrażony został sprzeciw wobec dopuszczenia przed rząd brytyjski do pirackiej działalności „Alabamy” – okrętu wojennego wybudowanego w angielskiej stoczni i przeznaczonego dla amerykańskich konfederatów. Wyposażony w angielską broń i częściowo z angielską załogą niszczył on w 1863 r. flotę północnych Stanów Ameryki¹⁰. Protest komitetu, wyrażony na tym wiecu, dotyczący nieformalnego udziału Wielkiej Brytanii w konflikcie amerykańskim po stronie konfederatów nie był głosem osamotnionym. Podobną bowiem postawę zaprezentowali rady-

⁸ Utworzony przez Cremera związek zawodowy stał się szybko jednym z największych i najbogatszych brytyjskich syndykatów. Por. DNB, vol. 1, s. 441; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 141; L. Woodward, *op. cit.*, s. 159. Na temat ówczesnych związków nowego wzoru zob. G. Howell, *Związki Zawodowe robotników angielskich*, Kraków 1911, s. 11–20; H. C. G. Matthew, *The Liberal Age (1851–1914)*, [w:] *The Oxford History of Britain*, ed. by K. O. Morgan, Oxford–New York 1993, s. 527–538.

⁹ I. Koberdowa, *op. cit.*, s. 49.

¹⁰ DNB, vol. 1, s. 441; H. Katz, *op. cit.*, s. 32–33. Na temat działalności pirackiej „Alabamy” i innych okrętów, które opuściły porty angielskie zob. N. Gash, *op. cit.*, s. 315; L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Warszawa 1978, s. 576–577.

kałowie mieszczańscy na czele ze wspomnianym J. Brightem oraz część umiarkowanych liberałów. W ten sposób zaczęły się powoli zarysowywać podstawy przyszłego sojuszu politycznego przywódców związkowych z opozycją parlamentarną, jaki wyłonił się za rządów konserwatywnego gabinetu Edwarda G. G. S. Stanley'a lorda Derby'ego (1866–1868).

Wzrastające znaczenie Williama Randała Cremera w angielskim ruchu robotniczym pozwoliło mu wziąć udział w tworzeniu Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, które powstało 28 września 1864 r. w Londynie. Dokonało się to na wielkim zebraniu przedstawicieli różnych organizacji robotniczych i nurtów socjalistycznych z wielu krajów Europy. Powołane stowarzyszenie stanowiło w gruncie rzeczy urzeczywistnienie idei, która dojrzywała już od kilku lat wśród przywódców politycznych i związkowych (zwłaszcza angielskich i niemieckich) ruchu robotniczego. Na mocy przygotowanego z udziałem Marksa *Statutu* I Międzynarodówki została wybrana przez uczestników zebrania Rada Generalna Stowarzyszenia, która miała pełnić funkcje kierownicze do czasu I Kongresu mającego się odbyć w roku 1866. Cremer został wybrany na sekretarza generalnego tej Rady. Jednak przyjął tę funkcję niechętnie. Być może wynikało to z faktu, że jako reformista nie podzielał rewolucyjnego przesłania *Manifestu Inauguracyjnego* określającego cele działania Stowarzyszenia i międzynarodowego ruchu robotniczego. Dokument ten przygotował Marks. Cremer zgodził się ostatecznie pełnić funkcję sekretarza, ale tylko do momentu ostatecznego ukonstytuowania się nowej organizacji, czyli do wspomnianego I Kongresu. W 1865 r. angielski syndykalista został także sekretarzem brytyjskiej sekcji I Międzynarodówki. Obydwie te funkcje sprawował honorowo¹¹.

William Randal Cremer, wchodząc dzięki zaangażowaniu w ruch związkowym i pracach I Międzynarodówki coraz silniej w świat polityki, uważał – podobnie jak inni przywódcy związkowi – iż nie tylko przedsiębiorcy, ale również robotnicy powinni mieć własną reprezentację parlamentarną. W tym czasie nie istniała w Wielkiej Brytanii żadna partia robotnicza. Stąd jej rolę polityczną przejęły w połowie lat sześćdziesiątych syndykaty, wchodząc w alians z radykalnymi liberałami i popierając ich walkę o reformę wyborczą. Przywódcy związkowi, reprezentując reformistyczną taktykę działania ruchu robotniczego uznali, że ten sojusz może stworzyć robotnikom angielskim jedyną szansę wprowadzenia swoich przedstawicieli do Izby Gmin. Aby podjęte w tym celu wysiłki różnych syndykatów okazały się skuteczne, zdecydowali oni również o konieczności powołania nowej międzyzwiązkowej organizacji koordynującej ich współdziałanie z liberałami. Dlatego 31 stycznia 1865 r. Cremer powiadomił Radę Generalną I Międzynarodówki

¹¹ I. Koberdowa, *op. cit.*, s. 49. Por. też DNB, vol. 1, s. 441; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 145; *Peace 1900–1925*, s. 55.

o zamiarze utworzenia takiej organizacji i zaprosił delegatów Rady do wzięcia udziału w jej pracach. Ostatecznie międzyzwiązkowa Liga Reformy (Reform League) powstała w marcu 1865 r. w Londynie. Cremer, co ciekawe, znalazł się w niej jako delegat Rady Generalnej I Międzynarodówki¹². Na jednym z posiedzeń Rady Ligi w 1865 r. wystąpił też z inicjatywą powołania odrębnego „Parlamentu Ludowego”. Deputowanymi miały być osoby pozbawione prawa wyborczego, które w dniu otwarcia parlamentu, zajmując miejsca w Izbie Gmin sprowokowałyby proces prawno-polityczny rozstrzygający kwestię prawa wyborczego. Jednak projekt takiej demonstracji nie wyszedł poza posiedzenie Rady Ligi¹³. Równoległe do prac w tej organizacji, Cremer działał aktywnie w Radzie Generalnej I Międzynarodówki. Od 25 do 30 września 1865 r. uczestniczył w konferencji londyńskiej przygotowującej (organizacja, program, finanse) zbliżający się I Kongres I Międzynarodówki. Na zakończenie konferencji odczytał także przygotowany przez Marksa *Apel do ludu Stanów Zjednoczonych* wyrażający zadowolenie z zakończenia wojny secesyjnej i zniesienia niewolnictwa¹⁴. Niemal dokładnie rok później, bo między 3 a 8 września 1866 r., Cremer znalazł się w gronie reprezentantów angielskich robotników na I Kongresie Międzynarodówki w Genewie. W trakcie toczących się tu obrad, które poświęcone były w przeważającej mierze rozprawie z poglądami proudhonistów, ujawniło się wiele rozbieżności między delegacją brytyjską a przedstawicielami grupowań robotniczych innych państw. Działacze angielscy, a wśród nich Cremer, opowiadali się za praktycznym programem działania dla międzynarodowego ruchu robotniczego, odwołując się do doświadczeń brytyjskiego syndykalizmu i jego sukcesów w zmaganiach o poprawę bytu robotników. Reprezentowany przez nich reformizm był jednak nie do przyjęcia dla zwolenników rewolucyjnej propagandy. Poza tym Cremer poniósł w Genewie osobistą porażkę. 25 września Rada Generalna przystąpiła do wyboru nowego sekretarza generalnego. Kontrkandydatem Cremera był Peter Fox i on też ostatecznie, stosunkiem głosów 13 do 4, został wybrany na nowego sekretarza Rady. Dzień później Marks, relacjonując to wydarzenie, pisał do Engelsa:

Na wczorajszym posiedzeniu Central Council rozegrały się różne dramatyczne sceny. Tak np. pan Cremer dosłownie spadł z obłoków, gdy zamiast niego sekretarzem generalnym wybrany został Fox. Tylko z wielkim trudem pohamował swą wściekłość¹⁵.

¹² H. Katz, *op. cit.*, s. 71. Zob. też DNB, vol. 1, s. 442; E. J. Evans, *op. cit.*, s. 346; E. J. Feuchtwanger, *Democracy and Empire. Britain 1865–1914*, London 1992, s. 29; M. Pugh, *The Making of Modern British Politics 1867–1939*, Oxford 1993, s. 27; M. Scott-Bauman, *Years of Expansion. Britain 1815–1914*, London 1995, s. 231.

¹³ H. Katz, *op. cit.*, s. 71.

¹⁴ I. Koberdowa, *op. cit.*, s. 66.

¹⁵ K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. 31, Warszawa 1957, s. 307–308.

Złośliwy ton relacji Marksa dowodzi niewątpliwie rozbieżności, jakie pojawiły się między nim a angielskim reformistą, choć z drugiej strony powyższy opis zdaje się wskazywać, że Cremer chciał odegrać przywódczą rolę wśród brytyjskich delegatów w Genewie i jego ambicje zostały przez werdykt Rady boleśnie urażone. Jednak, mimo ostatecznego zwycięstwa marksistów na I Kongresie i opracowania przez nich statutu oraz taktyki działania I Międzynarodówki Cremer nadal pozostał członkiem Rady Generalnej Stowarzyszenia¹⁶. Jako jej delegat udał się jesienią 1867 r. na Międzynarodowy Kongres Pokoju, który również odbył się w Genewie. Obecność Cremera na tym Kongresie pozostawała w zgodzie z decyzjami, jakie wcześniej zapadły na II Kongresie Międzynarodówki w Lozannie. Spotkanie „rzeczników pokoju” w Genewie poświęcone było napiętej sytuacji politycznej między Francją a Prusami, które „krwią i żelazem” dążyły do zjednoczenia Niemiec i osiągnięcia mocarstwowej pozycji w Europie. Na kongresie genewskim powołano nową międzynarodową organizację – Ligę Pokoju i Wolności ze stałą siedzibą w Bernie. Cremer został jednym z reprezentantów Wielkiej Brytanii w Lidze, kreując odtąd konsekwentnie swój *image* pacyfisty¹⁷.

Tymczasem w Zjednoczonym Królestwie toczyła się batalia polityczna o reformę prawa wyborczego. Związki zawodowe i Liga Reformy w wielkich ośrodkach przemysłowych organizowały wraz z mieszczańskimi radykałami wiece i demonstracje na rzecz poparcia projektu ustawy (*Second Reform Bill*) o reformie wyborczej, wniesionego w parlamencie przez wybijającego się liberała Williama Ewarta Gladstone'a. Ostatecznie projekt ten przepadł, ale nacisk Ligi Reformy i środowisk robotniczych w dużych miastach był na tyle znaczący, że znajdujący się u steru władzy konserwatyści, na czele z ministrem skarbu Beniaminem Disraelim, uznali za konieczne przegłosowanie w parlamencie w 1867 r. drugiej ustawy o reformie wyborczej (*Second Reform Act*). W ten sposób wysiłki Ligi Reformy, w tym i Cremera, uwieńczone zostały pewnym sukcesem. Tak znana reforma Disraeliego rozszerzała bowiem prawo wyborcze tylko na zamożniejszych robotników w miastach. Był to jednak ważny krok w kierunku demokratyzacji ustroju Wielkiej Brytanii. Odtąd bowiem bezwzględną większość wyborców stanowili w tym kraju robotnicy¹⁸. Cremer zdecydował się wykorzystać nowelizację

¹⁶ Udział Cremera w pracach I Kongresu Międzynarodówki omawia I. Koberdowa, *op. cit.*, s. 58–59. Por. też DNB, vol. 1, s. 441; *Międzynarodowy ruch robotniczy. Wiek XIX – 1954*, t. 1, Warszawa 1976, s. 110, 112.

¹⁷ *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1976, s. 27; I. Koberdowa, *op. cit.*, s. 157–160; A. T. Nilsson, *op. cit.*, s. 20.

¹⁸ Najszerszej to zagadnienie omawia J. P. D. Dunbabin, *Electoral Reforms and their Outcome in the United Kingdom 1865–1900*, [w:] *Later Victorian Britain 1867–1900*, ed. by T. R. Gourvish, A. O'Day, London 1993, s. 96–105. Zob. też E. J. Evans, *op. cit.*, s. 347–349; E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 38–46; H. C. G. Matthew, *op. cit.*, s. 526–527.

prawa wyborczego, aby stworzyć sobie szansę wejścia do parlamentu. W tym celu zorganizował wiec w Warwick w 1868 r., na którym przedstawił szeroki program polityczny. Wzywał do wprowadzenia bezpośredniego opodatkowania obywateli Zjednoczonego Królestwa, przymusowej edukacji młodzieży, przeprowadzenia reformy rolnej, ustanowienia korzystnego dla robotników ustawodawstwa związkowego, w tym powołania sądów polubownych dla rozstrzygania sporów między robotnikami a przedsiębiorcami (arbitraż zawodowy) oraz powołania międzynarodowych komisji rozjemczych w konfliktach między państwami (arbitraż międzynarodowy). Program polityczny Cremera łączył zatem żądania robotnicze z ogólnospołecznymi i z ideą pokojowego rozstrzygania problemów wewnątrzpaństwowych i międzynarodowych. W wielu punktach zbieżny był z postulatami radykalnych liberałów. Nic więc dziwnego, że zaprosili oni Cremera, aby kandydował do parlamentu z ich szeregów. Poza tym lewica partii liberalnej wciągała na listę swoich kandydatów przywódców związkowych, aby pozyskać głosy robotników, którzy otrzymali przed rokiem prawa wyborcze. Międzyzwiązkowa Liga Reformy w pełni poparła tę akcję, tym bardziej że na czas wyborów była subsydiowana przez liberalnych przedsiębiorców przemysłu pończoszniczego i wełnianego¹⁹. Cremer przegrał jednak swoje pierwsze wybory w 1868 r. zdobywając w Londynie zaledwie 260 głosów poparcia²⁰. Tymczasem zaangażowanie wyborcze Ligi Reformy i głosy robotników w dużych ośrodkach miejskich pozwoliły dojść do władzy liberałom. Powołany w 1868 r. gabinet Gladstone'a był pierwszym liberalnym rządem Wielkiej Brytanii. Rząd ten do 1874 r. wprowadził wiele ważnych reform, w tym unormował pozycję prawną związków zawodowych (*Trade Union Act*)²¹. W dużej mierze było to efektem nacisku samych syndykatów, które w końcu lat sześćdziesiątych podjęły inicjatywę utworzenia nadrzędnej instytucji koordynującej ich działalność. W ten sposób powstał Kongres Związków Zawodowych (*Trade-Union Congress*). W 1871 r. kontrolę nad nim przejęła Londyńska Rada Związków Zawodowych, a więc elita ruchu związkowego – tzw. Junta, Cremer zaś znalazł się we władzach Kongresu. Od tego roku wybierano też corocznie w ramach Kongresu tzw. Komitet Parlamentarny,

¹⁹ *Peace 1900–1925*, s. 55–56. Ligę Reformy subsydiowali znani filantropi i przedsiębiorcy: Samuel Morley – fabrykant pończosznicy i Titus Salt – fabrykant przemysłu wełnianego. E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 51, 144. Por. A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 146–149 (ujęcie ideologiczne).

²⁰ DNB, vol. 1, s. 442; *Peace 1901–1925*, s. 56.

²¹ Ustawa z 1871 r. przyznawała związkom zawodowym osobowość prawną oraz zwalniała je z odpowiedzialności materialnej za strajk. Znaczenie tej ustawy zmniejszył jednak kolejny akt parlamentu (*Criminal Law Amendment Act*, 1871), który znacznie ograniczył możliwość robotniczych protestów. N. McCord, *British History 1815–1906*, Oxford 1991, s. 266–267; E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 73–74; M. Scott-Bauman, *op. cit.*, s. 228; L. Woodward, *op. cit.*, s. 613.

który aż do 1921 r. był kierowniczą instancją brytyjskiego syndykalizmu²². Komitet ten, zdominowany przez Juntę, coraz wyraźniej porzucił w latach siedemdziesiątych akcje strajkowe na rzecz arbitrażu w sporach między robotnikami a przedsiębiorcami uważając, iż mediacja stanowi skuteczniejszy środek walki o interesy pracownicze²³. Ograniczenie strajków miało z pewnością wpływ na przeprowadzenie przez gabinet Disraeliego w 1875 r. korzystnego dla robotników ustawodawstwa związkowego i pracowniczego²⁴. Z drugiej strony Londyńska Rada powołała w 1869 r. Ligę Przedstawicielstwa Robotniczego, która zastąpiła rozwiązana Ligę Reformy. Nowo utworzona organizacja robotnicza kontynuowała polityczny sojusz z radykalnymi liberałami i wraz z nimi przystąpiła do wyborów w 1874 r. Wśród 15 kandydatów Ligi, tzw. Lib.-Lab., znalazł się także Cremer. Jednak zyskał w Londynie tylko 183 zwolenników i przegrał kolejne wybory. Z listy „Lib.-Lab.” weszli do parlamentu, jako pierwsi robotnicy, jedynie dwaj działacze syndykatu górniczego²⁵.

Reformizm brytyjskiego ruchu związkowego, a zwłaszcza jego zdobycze socjalne i ustrojowo-polityczne (rozszerzone prawo wyborcze, ustawodawstwo związkowe i pracownicze) powodowały, że działacze angielskich syndykatów coraz bardziej dystansowali się wobec opanowanej rewolucyjną propagandą I Międzynarodówki. Dopiero jednak wojna francusko-pruska i utworzona po porażce Napoleona II we Francji Republika (4 września 1870 r.) doprowadziły do decydującego sporu między Anglikami a kontynentalnymi działaczami, zazwyczaj marksistami, I Międzynarodówki.

²² R. C. K. Ensor, *England 1870–1914*, Oxford 1952, s. 133; E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 74; K. Król, K. Venerova, *ABC międzynarodowego ruchu zawodowego*, Warszawa 1964, s. 249; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 152–153; K. Robbins, *The Eclipse of a Great Power. Modern Britain 1870–1992*, London–New York 1994, s. 47.

²³ Ciekawe świadectwo w tej sprawie pozostawił w 1875 r. Aleksander Macdonald z Krajowego Związku Górników (Miner's Trade Union): „Dwadzieścia pięć lat temu, kiedy zaproponowaliśmy przyjęcie zasady arbitrażu, pracodawcy wyśmiali nas z pogardą. A przecież żaden inny ruch nie rozszerzył się tak gwałtownie i nie zapuścił tak głęboko korzeni jak ten, któremu wówczas daliśmy początek. Spójrzcie tylko, jak wspaniale rozwija się w Anglii i w Walii [mowa o trade-unionizmie – P. R.]. W Northumberland nasi ludzie spotykają się przy jednym stole ze swoimi pracodawcami [...] W Durhamshire również powołano do życia Biuro Arbitrażu i Pośrednictwa. 75 tysięcy ludzi oczekuje z pełnym zaufaniem na decyzję Biura. W tej samej sytuacji znajduje się 40 tysięcy ludzi w Yorkshire”. Pamiętajmy jednak, że powyższe słowa wypowiedział przedstawiciel elity robotniczej i związkowej, który później sam został przedsiębiorcą. Cyt. za: A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 154–155.

²⁴ Ustawy z 1875 r. (*Conspiracy and Protection of Property Act* i *Employers and Workmens Act*) przyznawały robotnikom prawo do pokojowego pikietowania (odwołując tym samym *Criminal Law* z 1871 r.) oraz uznawały nietykalność ich przywódców i nienaruszalność kas związkowych w wypadku strajku. Wprowadzały też równość prawną przedsiębiorcy i jego pracowników. Por. N. McCord, *op. cit.*, s. 273; M. Scott-Bauman, *op. cit.*, s. 228.

²⁵ DNB, vol. 1, s. 442; *Peace 1901–1925*, s. 56; M. Pugh, *op. cit.*, s. 29. Zob. też N. McCord, *op. cit.*, s. 271–272.

Przywódcy brytyjskich syndykatów, mimo robotniczych wieców i manifestacji w Zjednoczonym Królestwie na rzecz Republiki Francuskiej, zachowali neutralność wobec rozgrywającego się po drugiej stronie kanału La Manche konfliktu i jego następstw. Takie stanowisko angielskich działaczy robotniczych podyktowane było ich kontaktami z krajowymi i zagranicznymi organizacjami pacyfistycznymi, w tym zwłaszcza z genewską Ligą Pokoju i Wolności, wobec których zwolennicy rewolucji zajmowali wyjątkowo negatywne stanowisko. Poza tym, także część polityków z radykalnego skrzydła liberałów, do którego należeli również związkowcy w ramach sojuszu „Lib.-Lab.”, przejawiała nastroje pacyfistyczne. Wreszcie postawa brytyjskich syndykalistów wyrażała ich lojalność wobec polityki zagranicznej własnego rządu²⁶. Wydarzenia we Francji w 1870 r. stały się zatem przedmiotem konfrontacji ideologicznej i politycznej współtwórców I Międzynarodówki, a jedną z centralnych postaci tego sporu okazał się właśnie William Randal Cremer.

Angielski syndykalista i członek genewskiej Ligi Pokoju i Wolności (która *notabene* utrzymywała kontakty z I Międzynarodówką) pozostawał w czasie wojny francusko-pruskiej pod wpływem pokojowej propagandy związanego z kwakrami Pokojowego Towarzystwa (Peace Society). Cremer nie podzielał jednak w pełni chrześcijańskiego pacyfizmu członków tej organizacji, za to inspirujące okazały się dla niego głoszone przez nich idee międzynarodowego arbitrażu i działania podjęte w celu ich urzeczywistnienia²⁷. O kontaktach Cremera z Pokojowym Towarzystwem świadczy list Marksa do Engelsa z 14 października 1870 r., w którym czytamy:

Wczoraj w lokalu Lincolns Inn Fields odbywał się robotniczy miting. Mieliśmy, jak zwykle we wtorki, nasze posiedzenie. Nadszedł telegram *to come to the rescue*. Ludzie z Peace Society, którzy „podkupili” sporo robotników (np. Cremera), niemalże zapewnili sobie większość, choć

²⁶ Zdaniem angielskiego historyka związku zawodowe w okresie średniowiektoriańskim były „pacific institutions under conservative leadership”. Tak też postrzegano je ówczesnie. T. May, *An Economic and Social History of Britain 1760–1870*, New York 1987, s. 232. Kontakty członków I Międzynarodówki z organizacjami pacyfistycznymi i stosunek wobec nich marksistów omawia *Encyklopedia prawa międzynarodowego...*, s. 254. Zdeklarowanymi pacyfistami i reprezentantami lewego skrzydła liberałów w Izbie Gmin byli m. in. John Bright i Henry Richards (kongregacjonalista uważający się nawet za reprezentanta niezależnego). Por. P. Brock, *Pacifism in Europe to 1914*, Princeton 1972, s. 388–389; E. Russell, *The History of Quakerism*, New York 1943, s. 384. Na temat stanowiska Wielkiej Brytanii wobec wojny francusko-pruskiej zob. E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 94.

²⁷ „Peace Society” powstało w 1816 r. Do drugiej połowy XIX w. było największą organizacją pacyfistyczną w Wielkiej Brytanii. Prowadziło pokojową agitację wśród członków parlamentu, miało też własnych reprezentantów w Izbie Gmin. „Peace Society” przeszło ewolucję ideową od pacyfizmu religijnego do postulowania czysto politycznych mechanizmów eliminowania wojen. W tym względzie opowiadało się za pokojowym arbitrażem. Zob. P. Brock, *op. cit.*, s. 378–392; idem, *A Brief History of Pacifism from Jesus to Tolstoy*, Toronto 1992, s. 56 i 62; V. Grossi, *La Pacifisme Européen 1889–1914*, Bruxelles 1994, s. 93.

bardzo nikłą [...] chodziło mianowicie o różne rezolucje z wyrazami poparcia dla French Republic, które – jak twierdzi Peace Society – mogłoby doprowadzić do wojny z Prusami²⁸.

Cremer powołał w 1870 r. komitet robotniczy, którego celem było propagowanie w środowiskach robotniczych neutralności Wielkiej Brytanii wobec konfliktu francusko-pruskiego, jak się okazało decydującego o przyszłych losach Europy. Założony przez Cremera komitet przekształcił się w następnym roku w Pokojowe Stowarzyszenie Robotników (Workmen's Peace Association). Twórca tego Stowarzyszenia został też jego sekretarzem²⁹. Neutralność brytyjskich związków zawodowych wobec wydarzeń we Francji wywołała szczególnie ostry kryzys w I Międzynarodówce w momencie powstania Komuny Paryskiej. Angielscy działacze robotniczy nie chcieli być oskarżeni o popieranie paryskiej rewolucji w czasie, kiedy gabinet Gladstone'a przeprowadzał w parlamencie nowe ustawodawstwo związkowe. Nie oznaczało to jednak, że byli koniunkturalistami. Przywódcy brytyjskich syndykatów nie podzielali poglądów ani blankistów, ani proudhonistów i nie pochwaliли walki komunardów. Ich stanowisko wobec Komuny Paryskiej spowodowało też wystąpienie brytyjskich organizacji związkowych z I Międzynarodówki, która powoli traciła znaczenie w międzynarodowym ruchu robotniczym³⁰. Za współwinnego konfliktów w I Międzynarodówce i odejścia z niej Anglików Marks uważał Cremera³¹. Tymczasem założone przez angielskiego syndykalistę Pokojowe Stowarzyszenie Robotników posłużyło temu działaczowi do utworzenia w 1871 r. Międzynarodowej Ligi Rozjemczej (International Arbitration League). Organizacja owa wysunęła propozycję powołania „Wysokiego Sądu Narodów”, który miał pełnić funkcję międzynarodowego trybunału rozjemczego³². Udział Cremera w istniejących bądź powołanych przez niego organizacjach pacyfistycznych stał się dla brytyjskiego rzecznika pokoju okazją do wielu podróży do krajów europejskich i do Stanów Zjednoczonych, w czasie których formułował petycje i apele nawołujące rządy do ustanowienia międzynarodowego arbitrażu. Była to idea zbieżna z postulatami zgłaszanymi w latach 1869–1879 na kongresach genewskiej Ligi Pokoju i Wolności, w której pracach Cremer także uczestniczył³³. Poza tym źródłem jego poglądów na rolę międzynarodowego arbitrażu były niewątpliwie polityczne koncepcje wspomnianego Pokojowego Towarzystwa oraz mediacyjne doświadczenia brytyjskiego syndykalizmu. Cremer miał też okazję widzieć zastosowanie idei arbitrażu w praktyce dyplomatycznej

²⁸ K. Marks, F. Engels, *op. cit.*, s. 33, s. 68.

²⁹ DNB, vol. 1, s. 441; *Peace 1901–1925*, s. 56.

³⁰ *Międzynarodowy ruch robotniczy...*, s. 132; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 155–156.

³¹ Marks pisał o tym w liście do Johanna Georga Eccariususa, sekretarza Rady Generalnej I Międzynarodówki 3.05.1872 r., K. Marks, F. Engels, *op. cit.*, t. 33, s. 484.

³² P. Brock, *Pacifism in Europe...*, s. 391; DNB, vol. 1, s. 441; *Peace 1901–1925*, s. 56.

³³ *Encyklopedia prawa międzynarodowego...*, s. 254.

w stosunkach międzynarodowych. Zawarty w 1871 r. między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi traktat waszyngtoński powołał dwa trybunały arbitrażowe, które w latach 1872–1873 rozstrzygnęły problem wzajemnych roszczeń anglo-amerykańskich wywołanych nieformalnym udziałem Zjednoczonego Królestwa w wojnie secesyjnej³⁴. Jednak działalność Cremera na rzecz pokoju nie kończyła się tylko na nawoływaniu do zastąpienia wojny arbitrażem. Poza kongresami Ligi Pokoju i Wolności uczestniczył on też w międzynarodowych konferencjach pokojowych (odbywały się w Europie od lat czterdziestych XIX w.). W 1875 r. Cremer, przewodnicząc 50-osobowej delegacji brytyjskiej na konferencji w Paryżu, doprowadził do jej połączenia ze 100-osobową delegacją francuską kierowaną przez Augusta Demouilins. W wyniku tego aliansu powstał Pokojowy Komitet Robotników (Workmen's Peace Committee) głoszący idee międzynarodowej krucjaty pokoju³⁵.

W latach 1884–1885 drugi gabinet Gladstone'a przeprowadził kolejną reformę wyborczą. Opierała się ona na zasadzie, że prawo wyborcze jest prawem podmiotowym obywateli, a nie hrabstw i określonych miast, jak było dotychczas. Utworzono ponad 600 prawie równych i z reguły jednomandatowych okręgów wyborczych (z zachowaniem cenzusu majątkowego)³⁶. Dzięki tej reformie powstał nowy okręg wyborczy Haggerston na przedmieściach Londynu, w którym głosowali niemal wyłącznie robotnicy. Z tego okręgu Cremer został wreszcie wybrany w 1885 r. do parlamentu. Do wyborów kandydował z listy „Lib-Lab.”, podobnie jak inni przywódcy robotniczy. Tym razem w parlamencie zasiadło wraz z Cremerem 11 reprezentantów robotniczych, wchodząc w skład lewego skrzydła partii liberalnej³⁷. Cremer powtórzył sukces wyborczy w 1886 i 1892 r. Przegrał natomiast wybory w 1895 r. Jednak po elekcji w 1900 r., kiedy wszedł do Izby Gmin na przekór wojowniczym nastrojom wznieconym przez wojnę burską (1899–1902), utrzymał miejsce w parlamencie aż do śmierci³⁸. Cremer konsekwentnie uczestniczył w wyborach jako kandydat liberałów, mimo iż brytyjscy robotnicy doczekali się własnej partii politycznej. Pozostawał bowiem w opozycji do tzw. nowego trade-unionizmu, który wyłonił się w końcu lat osiemdziesiątych jako masowy ruch związkowy, często odwołujący się do strajków i manifestacji. Ruch ten zainicjował też powstanie pierwszej masowej partii robotniczej (zgodnie z politycznymi tendencjami rozwoju ruchu robotniczego w innych krajach), która dała podwaliny labouryzmowi.

³⁴ *Ibidem*, s. 27; L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 581–585.

³⁵ *Peace 1901–1925*, s. 50.

³⁶ M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 512. Zob. też N. McCord, *op. cit.*, s. 375–376; J. P. D. Dunbabin, *op. cit.*, s. 107–108.

³⁷ DNB, vol. 1, s. 442; H. Katz, *op. cit.* s. 198; A. L. Morton, G. Tate, *op. cit.*, s. 149; *Peace 1901–1925*, s. 56.

³⁸ DNB, vol. 1, s. 442; *Peace 1901–1925*, s. 56.

To co wydarzyło się zatem w brytyjskim syndykalizmie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych było czymś więcej niż dawnym upolitycznieniem ruchu związkowego. Oznaczało zaadaptowanie przez ten ruch ideologii socjalistycznej³⁹. Dla powstających syndykatów skupiających nisko- bądź niewykwalifikowanych robotników Cremer był działaczem konserwatywnej i elitarnej Junty, która odrzuciła strajki i znalazła wspólny język z przedsiębiorcami (niektórzy jej działacze sami stali się pracodawcami). Z drugiej strony Cremer nie doceniał społecznych i politycznych konsekwencji postępującej industrializacji i liberalizacji ustroju Wielkiej Brytanii; liberalizacji, o którą z takim przekonaniem zabiegał w kampaniach na rzecz reformy wyborczej. Inna wizja działalności związkowej powstrzymała go również od współpracy w latach 1892–1893 z robotniczym parlamentarzystą, którym był szkocki górnik James Keir Hard. Utworzył on Niezależną Partię Pracy (Independent Labour Party) przekształconą w latach 1900–1905, przy współudziale związków zawodowych, w Partię Pracy (Labour Party). Toteż w wyborach w 1906 r. ani Komitet Parlamentarny Kongresu Związków Zawodowych, ani komitet wyborczy Partii Pracy nie chciały uznać kandydatury nestora angielskiego syndykalizmu⁴⁰. Zaangażowanie Cremera w brytyjskim i międzynarodowym ruchu robotniczym dobiegało końca. Nie mógł on pogodzić się z faktem, że reformizm z drugiej połowy XIX w. w wydaniu brytyjskich związków zawodowych ustępuje miejsca umiarkowanemu socjalizmowi labourzystów.

Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji działalność Cramera w Izbie Gmin skupiła się nie na problemach ruchu robotniczego, ale na propagowaniu idei arbitrażu jako skutecznej metody wyrzeczenia się przez państwa prowadzenia wojen i stosowania przemocy w stosunkach międzynarodowych. Cremer opowiadał się za dążeniem do humanizacji tych stosunków w sytuacji, kiedy imperialna polityka mocarstw stwarzała coraz to nowe obszary konfliktów na całym świecie. Podjął się więc misji wprowadzenia do praktyki dyplomatycznej środka, który dotąd stosował w działalności związkowej, mianowicie arbitrażu. Arbitraż zresztą znalazł już zastosowanie we wspomnianym traktacie waszyngtońskim, ale także w 12 art. *Aktu końcowego* konferencji berlińskiej z 1885 r. Pacyfizm Cremera nie miał więc charakteru ideologicznego. Była to koncepcja pragmatyczna (choć nie wyszedł on poza ówczesnie znaną ideę arbitrażu doraźnego), pozostawało tylko pytanie: czy realistyczna? Sposobność rozstrzygnięcia tego dylematu przyniosły Cremerowi jego starania o przyjęcie zasady arbitrażu w spornych

³⁹ A. Harasimowicz, *James Ramsay MacDonald. Życiorys socjaldemokraty*, Łódź 1986, s. 49. Na temat nowego ruchu związkowego w końcu lat osiemdziesiątych zob. E. J. Feuchtwanger, *op. cit.*, s. 206–207; T. May, *op. cit.*, s. 240–246; M. Pugh, *op. cit.*, s. 78.

⁴⁰ EB, vol. 6, s. 723.

kwestiach w stosunkach anglo-amerykańskich. W 1887 r. wybuchł konflikt graniczny między Wielką Brytanią a Wenezuelą, która zerwała stosunki dyplomatyczne z Londynem. Roli mediatora między zwaśnionymi państwami podjęły się Stany Zjednoczone, które zgodnie z doktryną Monroe uważały Amerykę Łacińską za swój obszar wpływów (panamerykanizm). Departament Stanu wystąpił z oficjalną propozycją arbitrażu, opowiadając się za koniecznością pokojowego uregulowania sporu. W gruncie rzeczy bronił swoich interesów na kontynencie środkowoamerykańskim. Londyn odrzucił inicjatywę Waszyngtonu. Tym samym konflikt graniczny brytyjsko-wenezuelski pozostał w zawieszeniu, a w jego kontekście wyłoniła się sporna kwestia w stosunkach anglo-amerykańskich, związana z różną interpretacją doktryny Monroe⁴¹. W tej sytuacji Cremer zebrał 234 podpisy członków obu Izb pod rezolucją adresowaną do prezydenta i Kongresu Stanów Zjednoczonych, która wzywała ich do wspólnego rozważenia z rządem Wielkiej Brytanii możliwości podpisania traktatu postanawiającego, że spory między tymi państwami powinny być rozstrzygane przez międzynarodowy arbitraż. Jeszcze w tym samym roku Cremer, na czele brytyjskiej delegacji parlamentarnej, udał się do Waszyngtonu i wręczył rezolucję prezydentowi Stephenowi Gloverowi Clevelandowi. Jednak inicjatywa angielskiego parlamentarzysty nie zyskała uznania, sygnatariusze rezolucji musieli poczekać bowiem kilka lat na reakcję Waszyngtonu⁴². Tymczasem brytyjska rezolucja wzbudziła zainteresowanie Frédérica Passy'ego i innych francuskich deputowanych. Zaprosili oni w październiku 1888 r. do Paryża Cremera i pozostałych sygnatariuszy rezolucji. Zgodnie z decyzjami, jakie zapadły na tym spotkaniu, zwołano w następnym roku, także w Paryżu, konferencję z udziałem reprezentantów 8 państw, podczas której powołano Unię Międzyparlamentarną (l'Union interparlementaire). Przebieg tej konferencji ujawnił jednak tarcia, jakie wystąpiły między delegacją francuską i brytyjską. Anglicy zgłosili kandydaturę Cremera na sekretarza Unii, ale delegaci francuscy nie godzili się na to. Ostatecznie Cremer został wiceprzewodniczącym Unii (przewodniczył jej Szwajcar Albert Gobat) i sekretarzem brytyjskiej sekcji (funkcję tę pełnił aż do śmierci), na siedzibę zaś powołanej organizacji wybrano Berno⁴³. Celem Unii miało być przygotowywanie poparcia w parlamentach jej sygnatariuszy dla przyjęcia

⁴¹ K. Michałek, *Stany Zjednoczone a sprawy międzynarodowe do 1898 roku*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 3 (1848–1917), red. W. Nugent, H. Parafianowicz, Warszawa 1995, s. 304; L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 621–623; idem, *Prezydenci*, t. 2, Warszawa 1989, s. 204.

⁴² V. Grossi, *op. cit.*, s. 120; D. Patterson, *Toward a Warless World. The Travail of the American Peace Movement 1887–1914*, Indiana Univ. Press 1976, s. 28–29; *Peace 1901–1925*, s. 56.

⁴³ DNB, vol. 1, s. 442; V. Grossi, *op. cit.*, s. 121–122; A. T. Nilsson, *op. cit.*, s. 110; *Peace 1901–1925*, s. 56.

rozwiązań pokojowych w stosunkach międzynarodowych⁴⁴. Stanowisko wiceprzewodniczącego Unii nie zaspokoilo ambicji politycznych Cremera. Świadczy o tym list (z kwietnia 1890 r.) jednego z uczestników konferencji paryskiej, Charlesa Lemonniera, w którym czytamy: „konferencja międzyparlamentarna w całości i Cremer z osobna są bardzo zazdrośni o ich autorytet...”⁴⁵. Jednak mimo tarć, jakie pojawiły się w czasie tej konferencji między delegacją francuską i brytyjską, wypada uznać, że Unia Międzyparlamentarna stanowiła ważne forum zbliżenia francusko-angielskiego przed powstaniem „entante cordiale” (1904). Docenili to Francuzi przyznając Cremerowi w 1890 r. krzyż Legii Honorowej⁴⁶.

Tymczasem w 1895 r. rezolucja Cremera i innych brytyjskich parlamentarzystów z 1887 r. doczekała się odpowiedzi. W tym roku bowiem obie Izby Kongresu amerykańskiego zdecydowały o konieczności przekazania sporu brytyjsko-wenezuelskiego pod międzynarodowy arbitraż. Nacisk Departamentu Stanu na rząd Wielkiej Brytanii był tak silny (włącznie z groźbą wojny), że Londyn zgodził się na mediację Stanów Zjednoczonych. Umożliwiło to też zawarcie 11 stycznia 1897 r. w Waszyngtonie anglo-amerykańskiego układu arbitrażowego oraz, miesiąc później, układu brytyjsko-wenezuelskiego oddającego spór graniczny do decyzji trybunału arbitrażowego⁴⁷. Mimo że w maju 1897 r. Senat Stanów Zjednoczonych odrzucił układ z Wielką Brytanią, nastąpiła wyraźna poprawa stosunków anglo-amerykańskich, w czym niemały udział miał również William Randal Cremer. Z drugiej strony powołana przy jego współudziale Unia Międzyparlamentarna mogła uznać za swój sukces postanowienia, które zapadły na I międzynarodowej konferencji pokojowej w Hadze (1899), choć inicjatywa jej zwołania wyszła od Rosji nie wytrzymującej finansowo wyścigu zbrojeń lądowych. Na konferencji tej przyjęto rezolucje w sprawie pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych i w sprawie ograniczenia budżetów wojennych. Na mocy porozumień konferencji haskiej powstał też w 1901 r. Stały Trybunał Arbitrażowy⁴⁸. Idea Cremera święciła triumfy, a jej ukoronowaniem stała

⁴⁴ A. T. Nilsson, *op. cit.*, s. 110.

⁴⁵ Cyt. za: V. Grossi, *op. cit.*, s. 121.

⁴⁶ DNB, vol. 1, s. 442.

⁴⁷ W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815–1945*, Warszawa 1996, s. 232–235; *Documents of American History to 1898*, vol. 1, ed. by H. S. Commager, New York 1973, s. 620; K. Michałek, *op. cit.*, s. 304–305; L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych...*, s. 623–626; idem, *Prezydenci...*, t. 2, s. 204–207. Zdaniem brytyjskiego historyka spór angielsko-wenezuelski rozwiązał mit „special relationship” anglo-amerykańskich postrzeganych jeszcze w 1887 r. przez lorda Chamberlaina jako wspólna misja cywilizacyjna. R. Hyam, *Britain's Imperial Century, 1815–1914. A Study of Empire and Expansion*, London 1993, s. 232–235.

⁴⁸ Na temat okoliczności zwołania I konferencji haskiej (1899 r.) zob. A. M. Brzeziński, *Rosja a sprawa ograniczenia zbrojeń na konferencji haskiej w 1907 r.*, „Acta Universitatis

się seria bilateralnych traktatów rozjemczych, z których pierwszy był anglo-francuski traktat o arbitrażu z 14 października 1903 r.⁴⁹ W ten sposób apele pacyfistów o pokojowe rozwiązywanie sporów między państwami stały się na początku XX w. prawem międzynarodowym.

W uznaniu działalności Williama Randała Cremera na rzecz „idei pokoju i arbitrażu”, tzn. jego wkładu w zawarcie układu arbitrażowego anglo-amerykańskiego i zaangażowania w prace Unii Międzyparlamentarnej, została mu przyznana w 1903 r. przez komitet w Oslo (któremu przewodniczył Jorgen Gunnarsson Lovland, minister pracy w rządzie norweskim) pokojowa Nagroda Nobla⁵⁰. Jednak przemówienie w tym Komitecie brytyjski laureat wygłosił dopiero dwa lata później. Przygotowany na tę okazję tekst odczytał w Oslo 15 stycznia 1905 r. Przedstawił w nim drogę, która doprowadziła do uznania na forum międzynarodowym idei arbitrażu oraz wskazał na korzyści, jakie płyną z respektowania tej idei przez państwa sygnujące traktaty rozjemcze i podporządkowujące się decyzjom Stałego Trybunału. W arbitrażu jako praktyce dyplomatycznej i prawie międzynarodowym widział Cremer szansę ustanowienia pokoju światowego. Opowiadał się też za potrzebą rozbrojenia. Podkreślił jednak w swym wystąpieniu, iż obrońcy pokoju, do których się zaliczył, nie oczekują, że urzeczywistniana propozycja międzynarodowego arbitrażu położy od razu kres wszelkim wojnom⁵¹. Wygłoszona przez Cremera apologia pokoju nie była więc pozbawiona trzeźwej analizy sytuacji międzynarodowej. W tym czasie toczyła się przecież wojna rosyjsko-japońska. W 1904 r. za wysiłki na rzecz pokoju światowego, Cremer został wyróżniony również komandorią norweskiego Orderu Św. Olafa. W ojczystej Anglii otrzymał w 1907 r. szlachectwo⁵².

W ostatnich latach życia Cremer skoncentrował się na działalności w Unii Międzyparlamentarnej, która zabiegała o nową konferencję haską mającą podjąć istotne decyzje w kwestii ograniczenia zbrojeń. Poza tym, brytyjski noblista i inni działacze jego sekcji uważając, że Unia jest zbyt kontynentalna, podjęli w owym czasie starania o zmianę przewodniczącego tej organizacji oraz przeniesienie jej siedziby. Cremer pisał 4 stycznia 1907 r. w liście, którego adresatem był norweski działacz Unii, Christian Lousa Lange:

Wiesz coś o uczuciach żywionych wobec dr. Gobata przez wielu poważnych i aktywnych zwolenników Unii Międzyparlamentarnej. Przez długi czas byli oni przekonani, z różnych

Lodziensis” 1981, *Folia Historica* 10, s. 66; *Historia dyplomacji 1871–1914*, t. 2, Warszawa 1973, s. 447–450. Regulacje prawnomiędzynarodowe w sprawie wojny i pokoju podjęte na tej konferencji omawia W. Dobrzycki, *op. cit.*, s. 171–173.

⁴⁹ *Peace 1901–1925*, s. 49. Por. też W. Dobrzycki, *op. cit.*, s. 284–289.

⁵⁰ Na temat uzasadnienia przyznania Cremerowi w 1903 r. pokojowej Nagrody Nobla zob. *Peace 1901–1925*, s. 45. Por. też *Encyclopedia Americana*, vol. 8, s. 172.

⁵¹ Pełny tekst przemówienia Cremera z 15.01.1905 r. zamieszcza *Peace 1901–1925*, s. 46–54.

⁵² DNB, vol. 1, s. 442; *Encyclopedia Americana*, vol. 8, s. 172; EB, vol. 6, s. 723.

powodów, że on nie jest odpowiednim człowiekiem na stanowisko generalnego sekretarza i że Berno nie jest odpowiednim miejscem jako centrum działalności. Największą trudność sprawia znalezienie jego sukcesora. Myślę, że ktokolwiek Cię zna, postrzega Cię jako idealnego sekretarza⁵³.

Jeszcze w tym samym roku Gabata zastąpił „kandydat brytyjski”, czyli Lange, siedzibę Unii przeniesiono zaś do Brukseli⁵⁴.

Zmiany dokonane w 1907 r. w Unii Międzyparlamentarnej były ostatnim przedsięwzięciem Cremera. Zmarł 22 lipca 1908 r. na zapalenie płuc. Po kremacji został pochowany na cmentarzu w Hampstead. Mimo iż był dwukrotnie żonaty, najpierw z Charlotte Wilson (zm. w 1876 r.), a później z Lacy Coombes (zm. w 1884 r.), nie miał dzieci. Nie pozostawił po sobie także żadnych pamiętników, choć nosił się z zamiarem ich napisania. Świadectwem jego pióra są jedynie pewne zapiski, korespondencja oraz łamy „Arbitratora” – miesięcznika o tematyce pokojowej, który wydawał od 1889 r.⁵⁵

William Randal Cremer był człowiekiem niezwykle ambitnym i przejawiającym skłonności przywódcze, co z pewnością ułatwiło mu awans społeczny i karierę związkowo-polityczną, ale przysporzyło też przeciwników. Był również niezwykle aktywny, co zaowocowało olbrzymim dziedzictwem czynu podjętego najpierw na rzecz brytyjskiego syndykalizmu i międzynarodowego ruchu robotniczego, później zaś przekształconego w inicjatywę zmiany oblicza stosunków międzynarodowych w duchu pokoju i rozbrojenia. Cremer jako działacz związkowy pozostał reformistą i przeciwnikiem rewolucyjnej propagandy, ale też demokratą i projektodawcą reform państwa, których szanse realizacji widział w sojuszu brytyjskich syndykatów z radykalnym liberalizmem. Nie pozwoliło mu to docenić siły politycznej partii masowych, jaka uwidoczniła się już w końcu wieku XIX w zindustrializowanych krajach Europy Zachodniej. Natomiast jako parlamentarzysta i polityk Cremer opowiadał się zdecydowanie za humanizacją stosunków międzynarodowych dzięki zastosowaniu mechanizmów wykluczających wojny i stosowanie przemocy. Te obie strony jego biografii politycznej mocno spajał pragmatyczny postulat arbitrażu w sporach, który przeszedł ewolucję od mediacji związkowej do mediacji na forum międzynarodowym. Idea arbitrażu okazała się też trwałym wkładem Cremera w światowy proces pokojowy mimo tragicznych doświadczeń wojennych XX w.

⁵³ Cyt. za: V. Grossi, *op. cit.*, s. 124.

⁵⁴ Przedsięwzięcia Cremera i innych brytyjskich działaczy Unii Międzyparlamentarnej w latach 1906–1907 za: *ibidem*, s. 122–124.

⁵⁵ DNB, vol. 1, s. 442; *Peace 1901–1925*, s. 56.

Piotr Robak

**WILLIAM RANDAL CREMER (1828–1908): FROM TRADE-UNIONISM TO PACIFISM.
A BIOGRAPHICAL ESSAY**

The article presents the ideas and political activities of William Randal Cremer: an English worker and trade-unionist. The development of his political career was connected with the political struggle to democratize the British Constitution and to achieve peaceful state of international relations in the second half of the 19th century.

Cremer was one of the makers of the British trade-unionism in the 50's of the century after the fall of the Chartist movement. He was in favour of solving the workers' problems by means of trade-union's peaceful mediation between the workers and their employers. In the 60's Cremer and the British trade-unionism were engaged in the political action conducted by the Reform League (together with the radical wing of the Liberal Party) to introduce the next Reform Bill in the British Constitution and to create possibility for the British workers to sit in Parliament. At the same time Cremer participated in the formation and activity of the International Working Men's Association but being a reformist he withdrew his support when the Association was taken over by revolutionary thinkers. Cremer didn't also appreciate the political power of the working British mass risen in the 90's: the new trade-unionism and the Independent Labour Party. For at reason when he had an occasion to sit in Parliament (thanks to the Reform Bill in 1885) as „Lib.-Lab.” he became a representative of radical liberals but not socialists. He was not involved in any of the British workers' problems at the time. Cremer in Parliament and also in the various peace organisations (e.g. International Arbitration League), however, paid a lot of attention to advance his belief that peace was only acceptable state for mankind and arbitration the method by which it could be achieved in international relations. As a result of his peaceful activities he became a laureate of the Peace Noble Prize in 1903.

The idea of arbitration proved to be very important Cremer's contribution to the world peace movement despite many tragic was experiences in the 20th century.